

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 249 (1699) B

Warszawa, środa 19 październik 1955 r.

Cena 20 gr

W NUMERZE:

- DO SZKOŁY?.. RACZEJ NIE! — Dariusz Fikus — str. 2
- O PEWNEJ WAŻNEJ SPRAWIE — M. B. — str. 2
- DLACZEGO MIŁCZA? — Z. Mikołajczak — str. 4

**W odpowiedzi na apel zetempowców
młodzież Śląska zasila kadry górnictwa**

ŚLADAMI OJCÓW...

(Korespondencja własna ze Śląska)

— Kasnerzy? A... To do-
bra, stara górnicza rodzina!
Nie mylił się Chorzów-
czanie Bronka był już gór-
nikiem na „Barbarze”. Jeszcze
wtedy nazywała się ona „Koe-
nigsgrube-Banschnitz”. W 18
roku śladami ojca poszedł na
„Barbarę” ojciec Bronki, dziś
67-letni górnik tejże kopalni.
Augustyn Kasner. Tow. Augu-
styn wysoko cenił sobie honor
górnika. 37 lat pracuje w tej
samej kopalni, a „bumelki” do
tego czasu ani jednej.

Starsi synowie tow. Augu-
styna już dawno wrosli w gór-
niczą tradycję rodziny. Syn
Stefan został również górni-
kiem w „Koenigsgrube”. Za-
jone wziął sobie górniczą cór-
kę. Młodszy Edward, dziś już
„Prezydentem”. Trzeci już po-
kolenie Kasnerów pracuje na
„Barbarze” godnie kontynuując
tradycję rodzinną.

Kiedy Bronka, dzisiaj już
18-letni młodzieniec, był jeszcze
12-letnim „bajtem”, słuchał
opowiadań ojcowiskich o kopa-
lni. Wtedy dziewczyna fanta-
zje pobudzały wieści o starych
gankach i upadkach. Może
na wyobraźnię działały prze-
słane powieści o „Skarbniku”
— przychylnym dla uczciwych
duchu kopalni. Ale widocznie
ich nie umiał wtedy po-
dzielić siostrze. A może zru-
biła swoje techniki — niemniej-
szy czar pobliżej huty „Kościusz-
ko” z tysiącami głosów jej se-
tek maszyn? Dość, że gdy po-
szukał przyszedł czas, by roz-
począć pracę — Bronka jako
pierwszy z rodziny wyłamał
się z tradycji. Poszedł do pra-
cy w odlewni Chorzowskich
Zakładów Metalowych. Ojciec
markotnie był trochę na skutek
tej decyzji syna. Ale cóż, jak
go do górnictwa nie ciągnie, to
niech zostanie metalowcem.

Biedować w odlewni Bronka
sobie nie biedował. Tylko cza-
sem brata go złościł, gdy bracia
przyniesli więcej, ponad jego
600-złotowy zarobek. Tylko
czasem szarpnął żądzą, gdy
„Barbarkę” bracia parodo-
wali z ojcem w górniczych
uniformach. Prawie dwa lata
odwalał Bronka różne meta-
ły w cieniu. Był wtedy świad-
kiem niepokoju matki, gdy pe-
dziła stroskana o losy Stefana.
Podczas tragicznego wypadku
na szybie „Wyzwolenie”. Wi-
dział jak nagle zburzył urato-
wanie się syna, ojciec, jak
zwykle, pojechał w głąb kopa-
lni. Bo obowiązek i stary
górniczy haru biorą zawi-
sze górę nad chłostwem.
Pamięta o tym Bronka teraz,
gdy wyrósł już z „bajłowski-
go” wieku. Umie docenić trud,
i bohaterstwo, i piękno zawo-
du ojca.

Toteż, gdy coraz częściej
zaczęło mówić na Śląsku o
tym, że do kopalni trzeba ludzi
odważnych i śmiałych, Bronka
coraz częściej rozmyślał o gór-
nictwie. Zadecydował jednak
apel najsilniejszych z młodych,
którzy wezwali synów górni-
czych i robotników śląskich.

Jeszcze czasu, ale już teraz wi-
dzi, że „to jest dopiero robo-
ta”. Bo węgla już taką ma-
serce, że jeśli prawdziwie masz
serce i krew górniczych pokole-
ni — w mig go pokochasz.
Bronka już teraz snuje plany
swojego zawodu.

— *Koś otworzył miły filor
to wiecie się na wapiel.*
Nauczył się obsługiwać taś-
my, a potem za folorza —
zgarbił łopatą węgiel na pan-
cer, zapinał nowe kapy i
stemplę pod stopem, może
niebawem tych ganków, w któ-
rych zapinał kapie działek na
„Koenigsgrube”. A potem iść
na kurs, i wlewać się w nie-
ruszone od wieków pokłady
węgla. To ci dopiero robota!

— *Piękna to praca. Odpowia-
dzalna praca w chwili, gdy
cała Polska czeka na śląski
węgiel. Piękne jest również to,
że w odpowiedzi na apel mło-
dych odżywa stara tradycja
górnictwa rodzin.*

T. SZCZEPANSKI



Wrocławskiej Wy-
twórni Filmów Fabular-
nych ekipa reż. J. Kawa-
lerowicza realizuje film
„Cień” wg opowiadania
A. Schorra — Ryńskiego. O
filmie tym piszemy ob-
szernie na str. IV.

Na zdjęciu — Emil Ka-
rłowicz w roli Jaszczyk i
Adolf Chrońki jako Ka-
rowicki w scenie przed-
stawiania się do bandy
„Malutkiego”.

Tydzień filmów NRD

W dniach od 4 do 11 listo-
pada br. odbędzie się Tydzień
Filmów Niemieckiej Republiki
Demokratycznej, w czasie któ-
rego publiczność polskiej udo-
stępnił zostanie najciekawsze
pozycje kinematografii NRD.

W okresie „Tygodnia” obok
filmów nowych, nie wyświet-
lanych dotychczas na naszych
ekranach, ukazać się także
wznowienia.

7 inspektorów — stopy sprawozdań, 3 inspektorów — lepsza praca

Bardzo poważne przestro-
żenie administracyjne i wypły-
wający z tego chaos... „kompeten-
cyjny” notowany od dłuższego czasu
w Wydziale Gospodarki Konsumen-
tów Prezydium MRN we Wło-
clawku.

Szczegółowe nieporządku panują-
cy wśród siedmiomiesięcznej klu-
py 12 inspektorów nadzoru in-
westycyjnego i kapitalnych remon-
tów. Pracując bez planu, inspektorzy ci
„depczą sobie po piętach”, listro-
wali nieraz po kilka razy ten sam
budynek, pisząc następnie po dwa
a nawet trzy sprawozdania.

Po dokonaniu ścisłego przy-
działu rejonów dla poszczególnych
inspektorów nadzoru in-
westycyjnego i kapitalnych remon-
tów stwierdzono, że dla spraw-
nego wykonywania pracy cał-
kowicie wystarczy trzech in-
spektorów.

Reorganizacja pracy w Pre-
zydium MRN we Włocławku,
w efekcie pozwoliła na zmniej-
szenie liczby etatów o 26.

Do niedawna w 22 piekar-
niach, podległych Krakowskiemu

Zakładom Przemysłu Piekarni-
czego, funkcje kierowników
bydł ich zastępców pełni-
ło 44 fachowców, zatrudnio-
nych wyłącznie przy papierko-
wej robocie.

Zdarzało się, że w piekarni
o ograniczonej, ze względu na urza-
dzenia, zdolności produkcyjnej
bydł ich zastępców pełni-
ło 44 fachowców, zatrudnio-
nych wyłącznie przy papierko-
wej robocie.

Wysunięto projekt zlikwid-
owania stanowiska kierowników
piekarni i ich zastępców, i po-
wierzenia ich czynności bryga-
dzistom.

Część fachowców, pracują-
cych dotychczas przy papierko-
wej robocie, objęła stanowiska
brygadzystów w piekarniach
o dużej zdolności produkcyjnej —
pozostali skierowani zostali
bądź na stanowiska technolo-
gów produkcji, bądź kierowni-
ków szkolenia przywzrostło-
wego w zakładach,



Krytyka pomogła Nosił wilk razy kilka...

Ziem człowiekiem i niedo-
brym gospodarzem był ob. Ta-
dusz Gahryś — kierownik
PGR — Głuch w pow. Oleśko.
Lekceważąc on obowiązki służ-
bowe i nadużywał alkoholu w
czasie pracy. W wyniku tego
opóźnione zostały w gospodar-
stwie owoce, zaniedbane siew-
y i orki jesienne. — Pra-
cownicy PGR zarzucili mu
ponadto w liście do redakcji
nieścisłości i orywalne od-
noszenie się do robotników a
nawet przytaczali fakty po-
bitia.

Na interwencję naszą w
Zjednoczonej PGR Eik — o-
trzymałszy wyjaśnienie, przy-
znał słuszność zarzutom
członków. Ob. Gahryś za-
stał zwolniony z dnem 1
września br. ze stanowiska
kierownika w gospodarstwie
Głuch i przeniesiony do gospodar-
stwa Dunański na pracow-
nika fizycznego.

M. B.

Strzał! Doskonała obrona
16-letniego wyrostka lkw-
duje groźną akcję. Chłopcy
poubierali w barwne stro-
je sportowe grają jak „z
nut”. Spotkanie towarzys-
kiej koleżeństwu, zapal i
ambicje. Piłka poddaje się
posłuszeństwo woli graczy i co
chwila zagraża obu bram-
kom. Minuty mijają jednak
szybko i wreszcie gwizdek
sędziego oznajmia koniec
gry. Drużyny zbierają się
na środku boiska. Zmęcze-
ni, lecz uszczęśliwieni,
chłopcy podają sobie ręce
i dziękują za piękną grę;
jeden z zespołów, ten zwy-
cieśl, kwalfikuje się do
dalszych rozgrywek turnie-
ju.

Radzie Okręgowej „Staff”
w Warszawie i redakcji
„Życia Warszawy” należy
się uznanie za zorganiz-
owanie turnieju „dzikich”
drużyn piłkarskich dla
chłopców w wieku do
lat 16. Turniej ten zgrom-
adził 128 zespołów, w
których uczestniczyło oko-
ło 2 tys. chłopców. Nie
cyfra jednakże zaskarbił
sobie chłopcy sympatie or-
ganizatorów i obserwato-
rów, którym trafił na
prawdę do serca. Ci mło-
dzi amatorzy sportu (bez
którego, jak się sami wy-
rażali, nie mogliby żyć) o-
kazali się wspaniałymi or-
ganizatorami, błysnęli sze-
regiem ciekawych pomys-
łów, godnych doświadczo-
nych działaczy, zadziwili
inicjatywą i wysokim wy-
robieniem społecznym.

Większość drużyn stawa-
ła do spotkań w komple-
tnych strojach sportowych
o barwach narodowych
bądź stołecznych — zaku-
plonych z własnych o-
szczędności. Chłopcy wy-
szli sobie na plecach ko-
szulek obryzmie cyfry o-
znaczką pozycji, na któ-
rych grała, a na plecach
umieścili inicjały nazw
drużyn, pod którymi wy-
stępiła.

— Orzekliśmy zgodnie —
mówili chłopcy z drużyny
„Walter” — że będzie naj-
lepiej, jeśli nazwiemy się
imieniem wielkiego hoha-
tera... — Zapożyczyliśmy
nawet z przeczytanej ksią-
żki („Kaukaz”) — Chle-
bińskiemu holdować dobrem
tradycjom najsilniejszych klu-
bow sportowych („Warta”,
„Polonia”). — Przepada-
my za fantastyką („Blysk”,
„Huragan”). Ile tu na-
prawdę zdrowej myśli i
inicjatyw! Z pamiętnych
chłopców, grających na ła-
kach i obokobokich placach.
Byli niestęty i takie dru-
żyny, jak np. „Arizona”,
które dopuszczały się chu-
biarskich wybrzków, wy-
wołując na boisku awan-
tury.

Wielu niechęć już gra-
cym drużynom, propono-
wano przejść pod opiekę
klub sportowych. — Owszem
— mówili chłopcy — mo-
że i przesiłilibyśmy do kół,
ale właściwie po co? Ob-
stawiamy się, że nasz kolek-
tyw w ukończeniu by się roz-
padł, że zdrowie byłoby na-
m, a lepszemu i gorzszym,
poniżającemu każdego z
osobna do różnych grup,
z którymi nas nie nie łączą.

Wielu niechęć już gra-
cym drużynom, propono-
wano przejść pod opiekę
klub sportowych. — Owszem
— mówili chłopcy — mo-
że i przesiłilibyśmy do kół,
ale właściwie po co? Ob-
stawiamy się, że nasz kolek-
tyw w ukończeniu by się roz-
padł, że zdrowie byłoby na-
m, a lepszemu i gorzszym,
poniżającemu każdego z
osobna do różnych grup,
z którymi nas nie nie łączą.

M. BILSKI

Delegaci młodzieży jugosłowiańskiej w gościnie u „Mazowsza”

(Informacja własna)

W dniu 17 bm. delegacja
młodzieży jugosłowiańskiej mia-
ła pracowity dzień. W godzi-
nach przedpołudniowych odby-
ło się spotkanie z architektami
polskimi w siedzibie SARP.

Na życzenie gości inżynier-
architekt, O. Kaczyński zapo-
znał ich z historią Warszawy,
z obecnym stanem odbudowy i
planami na przyszłość. Duże za-
interesowanie budziła sprawa
odbudowy zabytków kultury
polskiej. Naszych gości nie za-
skoczyło oświadczenie inż.
architekta Kaczyńskiego, że już
teraz, opracowując plany rozbud-
owy Warszawy, przewiduje
się miejsca na budowę lotnisk
dla helikopterów.

Wiemy dobrze — powiedział
sekretarz generalny Związku
Ludowej Młodzieży Jugosławii
Miko Tripalo — że Warszawa
była najbardziej zniszczonym
miastem w Europie. Tym bar-
dziej zdumiewa nas to, co już
zrobiono i wierzymy, że plany
przyszłej Warszawy nie są fan-
tazją. Jugosławia też była
zniszczona w czasie wojny i
obecnie przed naszymi archi-
tektami stoją podobne proble-
my do rozwiązania.

Silne wrażenie na naszych

gościach wywarł film „War-
szawa”.

W godzinach popołudniowych
delegacja młodzieży jugosłow-
wiańskiej zwiedziła nowe dzie-
lnice mieszkaniowe na Pradze,
na Kole, Stadion Dziesięciole-
cia oraz park Łazienkowski.

Wieczorem delegaci młode-
ży jugosłowiańskiej byli gość-
mi Zespołu „Mazowsze”, który
poważył ich piosenką i tańcem.
Od pierwszej chwili wytworzył
się niezwykle serdeczny na-
strój. Wymieniono podarki
przyjaźni: bursztynowe koraliki
z zielonymi kokardami, otrzy-
mali goście od członków zespo-
łu.

(Dokroczenie na str. 3)

WOJEWÓDZKA KONFERENCJA ZMP

W KOSZALINIE

147 delegatów zgromadziła
obradująca w dniach 15 i 16
października w Koszalinie kon-
ferencja wojewódzka ZMP. Na
konferencji przybyli również:
pierwszy sekretarz KW PZPR
w Koszalinie tow. Wasilewski,
sekretarz KW tow. Kacmarek
oraz sekretarz ZG ZMP tow.
Józef Buziński.

Referat sprawozdawczy ustę-
pującego Zarządu wygłosił prze-
wodniczący ZW Wacław Ko-
walski.

Zarówno w referacie jak i w
toku dyskusji szczegółowo
omawiano problemy pracy ZMP
na wsi.

Wiele uwagi poświęcono na
konferencji zagadnieniom pracy
ideowo-wychowawczej, sprawie
postawy moralnej zelanow-
ców i pracy ZMP wśród mło-
dzieży nie należącej do organi-
zacji.

Konferencja podjęła uchwałę
wytwarzającą zadania na przy-
szłość i wybrała nowe władze.
Nowo wybrany Zarząd Wojew-
ódzki ZMP obrał swym prze-
wodniczącym ponownie tow.
Wacława Kowalskiego.

A. CZECHOWICZ

Błyskawiczny wywiad z Julianem Sztatlerem



Dzięki uprzejmości warszaw-
skiej centrali rozdomu mied-
narodowych nie czekaliśmy dłu-
go na połączenie z Bratisławą.

Już właśnie miły kobiecy
głos w języku czeskim infor-
muje: łączę Warszawę z hote-
lem Karlston w Bratisławie, z
Julianem Sztatlerem.

Po chwili zabrzmiał w stu-
dencie głos ulubieńca Warsza-
wy i wszystkich słuchaczy Pol-
skiego Radia, znanego piękni-
arza Juliana Sztatlera, artystę
warszawskiej „Syreny”, która
już od dwóch tygodni bawi na
gościennych występach w Cze-
chosłowacji.

Pytanie: Proszbim w imieniu
czytelników „Sztandaru Młodych” o
kilka wrażeń z pobytu w Czecho-
słowacji.

Odpowiedź: Każdy nasz wy-
stęp kończy się długo nie mil-

(Dokroczenie na str. 3)

Punkt usługowy na wsi

Na zdjęciu: Wacław Kle-
bek naprawia koło do wozu
w punkcie usługowym
kownisko-ślusarskim na
wsi Pacyna w powiecie
gostyńskim.

Fot. Miedza (CAF)

W walcowni

huty im. Lenina

rozpoczęto

prace

wykończeniowe

„Gorącymi tygodniami” na-
zwują budowniczy walcow-
ni blach w hucie im. Lenina
okres dzielący ich od terminu
zakonczenia budowy I etapu
tego obiektu, przewidzianego
uchwałą Prezydium Rządu.

Obrzym ten, na którego bu-
dowę zużyto już ponad 13 tys.
ton konstrukcji stalowych, bli-
sko 76 tys. metrów sześci. be-
tону, którego sieć kablowa
i energetyczna sięga ponad 170
km, dawać będzie, po całko-
witym uruchomieniu, setki ty-
sięcy ton blachy rocznie.

Obecnie, obok montażu naj-
ważniejszych agregatów walc-
owniczych, rozpoczęły się już
i trwają roboty wykończenio-
we. W zasadzie wszystkie pra-
ce przebiegają zgodnie z har-
monogramami wykazując nie-
kiedy pewne przyspieszenie.

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym festiwalu muzyki
polskiej zespół zdobył drugą nagro-
dę oraz zaszczyt reprezentowania
polskiej młodzieży chóralnej na III
Międzynarodowym Festiwalu w Berlinie.
Chór Sztatlerowskiej poprosił Rżne
koncerty zagraniczne, audycje i na-

Wkrótce chór rozdzieli się do 148
osób i zaskali wielką popularność.
Na pierwszym fest

WYDZIAŁ Oświaty w Białymstoku miał w tym roku zatrudnić 140 absolwentów wydziałów filologicznych uczelni. Takie było zapotrzebowanie, takie były plany. Nakazy pracy wydano 75 absolwentom, a z nich tylko 50 objęło posady nauczycielskie.

W skali ogólnopolskiej Ministerstwo Oświaty plan zatrudnienia absolwentów zrehabilitowało w 50 proc. Zjawisko to powtarza się co roku.

Przyczyny tego, że absolwenci w większości unikają jak ognia zawodu nauczycielskiego, są bardzo głębokie.

Zajmijmy się niektórymi z tych przyczyn.

Rekrutacja

Już w czasie egzaminów wstępnych na takich wydziałach uniwersytetów jak: filologia, historia, geografia, a także fizyka i matematyka okazuje się, że kandydaci nie wiedzą, iż po skończeniu studiów większość z nich będzie zatrudniona w szkolnictwie. Dane zawarte w „Informatorze” wydawanym dla absolwentów szkół średnich są pod tym względem często balaustem.

Członkowie komisji egzaminacyjnych np. na filologii czy historii słuchają bez znużenia, jak kandydat tłumaczy wybór kierunku studiów, zamierzającymi poetyckimi, twórczymi, historycznymi i literackimi itd. zdając sobie w pełni sprawę, że marzenia tych ludzi w większości wypadków nie zostaną zrealizowane. Jak wiadomo bowiem celem studiów polonistycznych nie jest przygotowanie poetów czy prozaików.

Błędy popełnione przy rekrutacji składają się na pierwszy stopień zawodowy, rozczar-

owań, niechęci, pierwszy, ale nie ostatni. Możemy tu dodać jeszcze takie fakty jak: zmniejszenie programów dokonane w czasie studiów. Miało to miejsce np. na polonistyce, na której cztery lata temu zapowiedziano trzy specjalizacje (edytorska, bibliotekarska i pedagogiczna) a następnie bez jakiegokolwiek próby wyjaśnienia

kami, jakie odbywają np. studenci politechnik, dwutygodniowe praktyki w szkołach nie odbywają żadnego znaczenia. Trzeba dodać, że uniwersyteckie praktyki te traktują się do macoszu. Studenci udają się do szkół nie znając ani obowiązków, ani programów praktyki. Nie ma także żadnych seminariów ani loków po zakończeniu praktyk. To samo odnosi się do

zrobła prawie nia, aby przygotować studentów do pracy pedagogicznej. Sprawami przyszłego zawodu zajmuje się organizacja z reguły w ostatnim miesiącu przed ostatecznym studium z uczelnią. To, co się w tym czasie robi, ogranicza się do tzw. „propagandy” w najgorszym wydaniu. Polega ona na namawianiu, z tym, że często najbardziej aktywni „nama-

wykonaniu naszych wielkich planów. Nieufność i niechęć do zawodu nauczycielskiego pokonamy tylko wtedy, jeżeli będziemy prowadzili zakrojona na długi okres czasu prace wychowawczą. Kontakty z organizacjami ZMP w szkołach, wyjazdy studentów do szkół prowincjonalnych, łączność z byłymi absolwentami uczelni zatrudnionymi w szkolnictwie,

absolwentów, ale nie udestępnia tych danych studentom i komisjom przydziałów pracy.

Powtarzają się wielokrotnie wypadki iż absolwent, którego na komisji zapewniano, że będzie pracował w szkole średniej, wysła się do szkoły podstawowej (np. były takie wypadki na wydz. filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego), albo na komisji zapewniano, że będzie pracował w mieście, a wysła się go na wieś.

Tego rodzaju fakty wzbudzają rozgoryczenie, pretensje, żale. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni werbowaniu absolwentów w ten sposób, że ukrawa się przed nimi, co jest prawdą, oszukuje się, ubarwia rzeczywistość. Niestety obecnym systemem przydziałów pracy sprzyja takim praktykom.

Wojewódzkie wydziały oświaty nie znalazły absolwentów. Dlatego powtarzają się często wypadki, że mniej zaradnych, mniej wyrobionych społecznie wysła się do szkół „trudniejszych” i odwrotnie, bardziej zaradnych, lepiej przygotowanych kieruje się do szkół lepiej obsadzonych, polecających bliżej większych ośrodków.

Dlatego wydaje nam się konieczne m. in.: Kierowanie absolwentów bezpośrednio do miejscowości, w których przyjdzie im pracować. Uzupelnienie składu komisji przydziałów pracy o przedstawicieli przydziałów wojewódzkiej rady narodowej, na której terenie mają być zatrudnieni absolwenci. Zaostreżenie kar i szybsze załatwianie spraw tych absolwentów, którzy umiagają się do podjęcia nakazanej pracy.

Najważniejsze są jednak oczywiście nie kary, a zlikwidowanie tych wszystkich przeszkód, które rzeczywiście utrudniają absolwentom wybór rodzaju i miejsca pracy.

DARIUSZ PIKUS

DO SZKOŁY?... RACZEJ NIE!

nia tej reformy studentom, wprowadzono tylko — specjalizację pedagogiczną.

Studia

Okres studiów nie został wykorzystany dla ścisłego związania studenta z jego przyszłym warsztatem pracy — szkołą. Większość profesorów, asystentów, kierowników katedr zarówno w swych wykładach, jak i w luźnych kontaktach ze studentami nie interesuje się, w jakim stopniu zdobyta przez nich wiedza może być wykorzystana w pracy pedagogicznej. Są i tacy naukowcy, którzy interesują się tylko tymi studentami, którzy rokują nadzieje naukowe, a zupełnie nie zwracają uwagi na resztę, która także potrzebuje pomocy i opieki.

Kontakt studenta ze szkołą średnią jest niestety luźny. W porównaniu z prakty-

czym z pedagogiką, które — o ironio losu — np. w Warszawie nie mogą być przeprowadzane praktycznie w szkołach.

Nie trzeba chyba mówić, że dotychczasowa „pedagogizacja” studiów bynajmniej nie zachęca studentów do wybierania zawodu nauczyciela.

Znamom tożsakiemu ule program studiów. Potrzeby szkoły wymagają, ażeby nauczyciel był przygotowany do nauczania dwóch przedmiotów (polskiego — historii, fizyki — matematyki). Ten słuszny postulat Ministerstwa Oświaty nie jest respektowany w programie studiów uniwersyteckich (np. zbyt mała ilość historii na studiach filologicznych).

Pro domo sua

Organizacja zetemowska na wyższych uczelniach nie

zrobła prawie nia, aby przygotować studentów do pracy pedagogicznej. Sprawami przyszłego zawodu zajmuje się organizacja z reguły w ostatnim miesiącu przed ostatecznym studium z uczelnią. To, co się w tym czasie robi, ogranicza się do tzw. „propagandy” w najgorszym wydaniu. Polega ona na namawianiu, z tym, że często najbardziej aktywni „nama-

to parę z przeróżnych form, które trzeba umiejętnie wykorzystywać.

Ministerstwo Oświaty

Wszystkie jednak wysiłki uczelni i organizacji zetemowskiej mogą pojsć na marne, jeżeli nie nastąpią zasadnicze zmiany w dotychczasowym systemie przydziałów pracy do resortu oświaty.

Komisje przydziałów pracy kierują absolwentów nie bezpośrednio do szkół, ale oddają ich do dyspozycji wojewódzkich wydziałów oświaty. W ten sposób absolwentów praktycznie pozbawia się możliwości wyboru pracy. Absolwent nie wie gdzie, ani w jakich warunkach będzie pracował. Obowiązująca metoda jest krzywdząca. Ministerstwo Oświaty posiada już szczegółowe listy szkół, które składają zapotrzebowania na

Rozwiązać — ale czy słusznie?

Garwolewo to duża, zamożna wieś. Na końcu jej stoi obszerny budynek, który niedługo miał ambicję naśladowania dworku szlacheckiego. Dziś dom różni się od innych chat, chyba tym tylko, że jest bardziej brudny i odrapany. Jest on pierwszym z brzegu zabudowaniem spółdzielni produkcyjnej w Garwolewie. Baza spółdzielcza, przylepiona na końcu wsi, nie robi najlepszego wrażenia.

— Proszę pani, serce boli, gdy człowiek patrzy jak oni tam w tej spółdzielni państwo pieniądze marnują.

— Nam by dać taką pomoc, to hymy pokazali jak należy gospodarzyć...

— Ja miałbym się zapisać do tej spółdzielni? A niech mnie pan bóg bron!

Widocznie skutecznie broni pan bóg garwolewskich chłopów, skoro od pięciu lat spółdzielnia w Garwolewie nie zwiększyła swego arealu i nie przyjęła nowych członków. Ciepłe siedem rodzin gospodarzy na 68 ha, a cały 5-letni dorobek można wycisnąć jednym tektem: nowa obora, 8 krów, 3 cielęta, buhaj i 35 świń.

Zaintrygowany złym stanem spółdzielczej gospodarki za przegapiłszy dotrzeć do bardziej istotnych przyczyn, aniżeli opiekę lub wola boską.

Skorzystaliśmy z wizyty sekretarza Komitetu Powiatowego Partii z Płocka w Obozie Społeczno-Naukowym Akademii Medycznej w Czerwińsku. Odpowiedź sekretarza była krótka: „Te spółdzielnie trzeba rozwiązać”.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

ski wniósł 27 ha. Co prawda był krótko spółdzielcą, Pietrzak naprawił bowiem wkrótce błąd i Zielińskiego wyrzucił, nie oddając mu ziemi.

5 lat — to kawał życia

Jest legenda o dwóch bardzo miłujących się braciach. Po zniwieniu każdy z nich pragnął potajemnie oddać bratu część swoich pól, zrywał się więc nocą z posłania i biegł na pole, aby złożyć do stogu swego brata. Rano dzielił się każdy, że stóg jego nie zmalał, a stóg brata nie powiększył się. Spokajszy się nocą ze snopami w ręku na polowie drogi między stogami, rozumieli wszystko i rozczuli padli sobie w ramiona.

Chłopi z Garwolewa opowiadają o podobnych spotkaniach między spółdzielcami, z tą różnicą, że spółdzielcy nie padli sobie w ramiona, a umykali chwilkę, a stogi spółdzielczy malają wyraźnie.

W ten sposób nawet w pierwszych ciężkich dla spółdzielni latach spółdzielcy „dawali sobie rade” i żyli dostatnio.

5 lat — to spory kawał czasu. W ciągu tych 5 lat każdy przyjeżdżający do spółdzielni w Garwolewie pracownik polityczny i agitator tłumaczył chłopom, że spółdzielnia to ich własne dobro, że od ich uczciwości i pracy zależy jej rozwój i ich dobrobyt. Prawda ta wolno przenikała do umysłów spółdzielców. Oczywiście dowodem krzepienia wspólnej gospodarki była budowa obory. Spółdzielcy poczuli się gospodarzami. Pracowali lepiej i wydajniej. Zeszłoroczna dnośnica o brachunkowa wyniosła 5 kg zboża i 6 złotych. W roku bieżącym spółdzielcy spodziewają się podwojenia dnośnicy.

Tylko granica dzieląca spółdzielnię od wsi nie znika.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

— Nie już nie pomoże.

— Dlaczego, czyby przy zakładaniu spółdzielni popełniano błędy nie do naprawienia?

— Ach, nie. Spółdzielnia w Garwolewie powstała bez przemyśleń, ale trzeba ją rozwiązać.

— A czy nie można by jej udrożnić?

Mimo utworzenia rady regencyjnej w Maroku leje się krew

PARYŻ. Jak donosi agencja United Press, utworzona w Maroku 4-osobowa rada regencyjna, inaugurując swoją działalność, ogłosiła 17 bm. rano w Rabacie proklamację. Proklamacja, która odbyła się w czasie uroczystej ceremonii wielki wezyr Maroka El Mokri, stwierdza m. in.:

„Pierwszym naszym (tj. rady) zadaniem jest utworzenie rządu marokańskiego, reprezentującego wszystkie odłamki opinii marokańskiej. Rząd ten — głosi proklamacja — będzie kierował sprawami publicznymi i wspólnie z rządem francuskim, po-



W Francji wzrasta się ruch protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

szukać będzie nowej bazy, na której oparłaby się stosunki między dwoma państwami. Proklamacja wzywa Marokańczyków do „zachowania spokoju i pogody ducha”.

PARYŻ. Agencja zachodnie omawiają w obszernych komentarzach sprawę utworzenia rady regencyjnej w Maroku.

„Pierwsze reakcje — pisze korespondent United Press — dwóch największych partii nacjonalistycznych Maroka były mieszane wahania i podejrzliwość. Korespondent donosi, że zastępca sekretarza generalnego partii Istiklal, Lyazidi, oświadczył, iż rada regencyjna utworzona została bez udziału jego partii, co nie jest zgodne z treścią porozumienia zawartego między rządem francuskim a przywódcami arabskimi w Al-les-Bains.

Również „demokratyczna” partia niezawisłości Maroka — zdementowała dnia 16 bm. komentarze radia marokańskiego. Jakoby popierała radę regencyjną. Komunikat tej partii podaje, że jej stanowisko zostanie sprecyzowane po porozumieniu się z lokalnymi organizacjami partyjnymi.

„Zdaniem organizacji „Presse France” — kontynuuje korespondent United Press — swój przegląd stanowisk poszczególnych partii w Maroku — rada regencyjna w swym obecnym składzie jest nielegalna. Organizacja wywala, do położenia kresu eksperymentowi, który wystawia na śmierć niebezpieczeństwo wspólnoty francusko-marokańskiej”.

Utworzenie rady regencyjnej nie wpłynęło bynajmniej na uspokojenie sytuacji w kraju. Nie pomogło również wezwanie wielkiego wezyra El Mokri, który ogłaszając fakt utworzenia rady regencyjnej apelował do powstańców, by przetrwali.

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Zwołanie Komisji Rozbrojeniowej ONZ

PARYŻ. Jak donosi z Nowego Jorku agencja France Presse, posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej zostało zwołane na piątek, 21 bm. godz. 14.30. Jak wiadomo zwołanie posiedzenia nastąpiło na żądanie przedstawicieli Związku Radzieckiego — A. Sobolewa.

„Błękitny Krzyż” nagrodzony na Festiwalu w Trento

RZYM. Film polski „Błękitny Krzyż” Munka otrzymał drugą nagrodę na IV Festiwalu filmów górskich i podróży w Trento.

Błyskawiczny wywiad z Julianem Sztatlerem

knaga owacja. Kurylna kilkakrotnie idzie w górę. Nieraz przez 30 minut publiczność nie puszcza nas ze sceny. Podczas pobytu w Pradze odwiedziłem światowej sławy teatr marionetek prof. Skupę. Gdy pojął się na widowni, publiczność powitała nas na stojąco... Po przedstawieniu prof. Skupa poprosił abymy udali się za kulisy, gdzie odbyło się uroczyste spotkanie z czeskiimi kolegami — aktorami. Nic więc dziwnego, że po tym wszystkim, cały nasz zespół jest w doskonałym humorze.

Pytanie: Jak z tego wynika odnośnie wielkiej sukcesu na scenach czechosłowackich?

Odpowiedź: Wyglądamy skądą danie pt. „Spod naszej strza-

chy”, w programie jest dużo humoru i śmiechu. Grodzka prowadzi konferansjerkę w języku czesko-polskim. Kwiatkowska wzbudza „fury” śmiechu swoją grą i tekstami, które wygłasza w języku gospodarzy.

Pytanie: Jak śpiewam „Konika”, „Piosenka o łączniku”, „Akcje kulturalna” — „Akcja” bardzo się podoba.

Cały zespół gra równo i każdy z nas otrzymuje swoją „porcję” oklasków. Sukcesy nasze tłumaczą tym, że do tej pory w Czechosłowacji satyra była dość jednostronna, była li tylko w biurkowanej. Nasz repertuar jest dużo szerszy i dużo bardziej kaskadowy. To co boli u nas w Polsce powtarza się i w Czechosłowacji. Rozumiemy się więc z publicznością doskonale.

Wiele z naszych tekstów w najbliższym czasie zostanie przetłumaczonych i wejdzie do repertuaru czechosłowackiego. Mielimy już możliwość zapoznania się z kamerą kroniki filmowej i telewizyjnej. Kwiatkowska gościła w Studio Radiowym i ja wybieram się tam niebawem po powrocie do Pragi.

Korzystając z pobytu w CSR postaram się przywieźć kilka ładnych piosenek.

Pytanie: Jak długo zespół pozostanie jeszcze w CSR?

Odpowiedź: Po występie w Pradze, gościliśmy w Brnie, obecnie bawimy w Bratysławie, stąd jedziemy do Martina. Ciągnąca a 25 bm. powracamy do Pragi. W Pradze damy kilka galówek i trzy otwarte przedstawienia. A potem Warszawa. Tesknimy już.

Pytanie: Może być parę uwag przed powrotem jeszcze kilka słów o Waszym codziennym dniu.

Odpowiedź: A więc śniadanie, potem przejażdżka autokarem, zwiedzanie miasta i okolic, rozmowy z ludźmi.

Popołudnia zajmują zawręcz próby, ponieważ trzeba było znać nową scenę, światła itd. Występ od 19 do 22 i tak kończy się dzień.

Pytanie: To byłoby wszystko — i tak?

Odpowiedź: Jeszcze kilka słów. Pragnę za pośrednictwem Waszej gazety podziękować wszystkim warszawiakom.

Rozmawiał: A. KOMITAU

P.S. Janina Sitkowskiej, Krystyna Kąkolnik i Marii Nasterkiel z Centrali Rozmów Międzynarodowych, za troskliwość opieką nad „Błękitnym Krzyżem” serdecznie dziękujemy.

Radzieckie okręty wojenne opuściły Anglię...

PORTSMOUTH. 17 bm. grupa radzieckich okrętów wojennych, przebywająca w Portsmouth z wizytą przyjacielską, opuściła Anglię. W południe okręty jeden za drugim przydzieliły orkiestrę — najpierw niszczyciele a następnie krawężniki — zaczęły wychodzić z portu. Tysiące mieszkańców Portsmouth zebrało się nad brzegiem, by pożegnać marynarzy radzieckich.

O godz. 12.45 z flagowego krawężnika „Swierdłowa” zeszła na brzeg, żegnający marynarzy radzieckich — charge d'affaires ZSRR w Anglii N. D. Bielochostowski, dowódca wojсковой bazy morskiej Portsmouth admirał Creasy i szef sztabu bazy kontradmirał Barnet. Orkiestra bazy Portsmouth gra angielską pieśń ludową o przyjaźni. Rozlega się trzaskotnie pożegnane „hura” marynarzy angielskich, którzy przybyli pożegnać gości. Z krawężnika „Swierdłowa” odpowiadają marynarze okrzykiem „hura”. Stojące w porcie statki żegnają okręty radzieckie dwiema syrenami. Krawężnik „Swierdłowa” podaje flagami sygnał: „Dziękujemy za gościnność”. W odpowiedzi baza Portsmouth sygnalizuje: „Szczęśliwej drogi”.

Wczoraj w przeddzień opuszczenia Anglii przez okręty radzieckie admirał Golowko wydal pożegnane przyjecie na cześć ministra marynarki Thomasa. Przemawiając na przyjęciu admirał Golowko oświadczył, że tego rodzaju

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

...a angielskie odplynęły z ZSRR

MOSKWA. 17 bm. opuściły Leningrad, udając się w drogę powrotną do Anglii, brytyjskie okręty wojenne z wyjątkiem stawacza min „Apollo”, który pozostanie w porcie jeszcze jeden dzień.

Admirał I. I. Balkow wydał 17 bm. pożegnane przyjecie na cześć admirała M. Denny i oficerów okrętów brytyjskich. W tym samym dniu M. Denny pojechał na pokładzie okrętu „Apollo” oficerów radzieckich i przedstawicieli władz miejskich.

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Uspółdzielczanie wsi Zwołanie VIII Zjazdu Partii KP Chin

PEKIN. Prasa chińska zamieszcza komunikat o VI rozszerzonym Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. Komunikat stwierdza:

W dniach 4 — 11 października br. odbyło się VI (rozszerzone) Plenum KC Komunistycznej Partii Chin. Plenum jednomyślnie powołało „Uchwałę w sprawie spójności i jednolitości w polityce”. „Uchwałę o zwołaniu VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin” oraz zatwierdziło „Regulamin wyborczy i listę delegatów na VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin”. Plenum uchwaliło podstawy projektu „Ustawy o statucie spółdzielni produkcyjnej”, który był jednomyślnie rewidowany w toku stosowania go w praktyce, jak również postanowiło przekazać ten projekt do rozpatrzenia przez Radę Państwową Chińskiej Republiki Ludowej i Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Premier Burmy wyjechał do ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Rangun, że dnia 17 bm. na zaproszenie rządu radzieckiego odleciał z Rangun przez Indie do Związku Radzieckiego premier Unii Burmańskiej U Nu wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Gerard Philipe rozdał autografy mieszkańcom Moskwy

MOSKWA. W Moskwie i Leningradzie rozpoczął się 17 bm. Tydzień Filmów Francuskich. Na zaproszenie Ministerstwa Kultury ZSRR przybyła do Moskwy grupa filmowców francuskich, a wśród nich Gerard Philipe, którego mieszkańcy Moskwy znają z filmów „Pustelnia parmeńska” i „Fanfan Tulipan”.

Gdzieniegdzie pojawia się ten popularny aktor francuski natychmiast otaczają go kinomani prosząc o autografy.

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Wzrost protestacyjny przeciwko wysłaniu wojsk do Maroka...

Stanowisko USA da się sprowadzić do następującego: żadnego zakazu broni atomowo-wodnorodnej, żadnej redukcji sił zbrojnych; wchodzi w rachubę wzajemna wymiana informacji wojskowych oraz inspekcja lotnicza (ewentualnie i lądowa). „New York Herald Tribune” tak lapidarnie scharakteryzował istotę amerykańskiego planu: „Wprowadzamy inspekcję nie przeprowadzając w ogóle rozbrojenia”.

Rzecz prosta, że pozycja taka nie ma nic wspólnego z ograniczeniem zbrojeń, którego oczekują narody, a które zapewniłoby osłabienie nacisku politycznego i poprawę poziomu życia ludności we wszystkich krajach. Gdyby zaś przyjął propozycję USA — nie położonyby wcale kresu wyścigowi zbrojeń; byłoby to najwyższe kontrolowanie wyścigu zbrojeń ze wszystkich umiarkowanymi zeń skutkami. Co więcej, sytuacja taka osłabiłaby czujność narodów i ułatwiłaby niebezpieczne manewry obrońcom „polityki siły”.

Związek Radziecki nie odrzucił amerykańskich propozycji; uważa on, że można je wziąć pod uwagę jako jedną z elementów ogólnego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń, ZSRR sprzeciwia się zastąpieniu rozbrojenia samym tylko planem kontroli i inspekcji zbrojeń, i sił zbrojnych. Można w tym wypadku zgodzić się ze zdaniem delegata Francji: nie może być kontroli bez rozbrojenia; nie może być rozbrojenia bez kontroli.

Przy tej okazji trzeba podkreślić, że w wielu zagadnieniach nastąpiło zbliżenie stanowisk, zwłaszcza dzięki pojednawczej postawie delegacji radzieckiej. ZSRR przychylił się bowiem do zachodnich propozycji w sprawie górnej granicy liczebności sił zbrojnych i terminu wprowadzenia w życie zakazu broni masowej zagłady. Rzec jednak w tym, że USA wycofała się obecnie z... własnego stanowiska. Należało ona na przyjęcie swoich propozycji, odkładając do bliżej nieokreślonego czasu rzeczywiste rozbrojenie.

Zródło stanowiska USA leży w tym, że określone koła kierownictwa Stanów Zjednoczonych nie zrezygnowały, jak dotąd, ze złudnych iluzji, opartych na chęci dyktowania swych warunków groźbą użycia przemocy. Po co byłoby bowiem potrzebny opór przeciwko rozbrojeniu? I rzeczywiście fakty potwierdzają to przypuszczenie. Na zakończenie przed kilku dniami sesji NATO jak najwyraźniej dźwięczały akcenty zbankrutowanej już przecież „polityki siły”. W tym samym czasie, kiedy ZSRR redukuje liczebność swych sił zbrojnych i likwiduje jedną swą bazę zagraniczną (Porkkala — Udd) — Stany Zjednoczone przygotowują — jak donosi egipski dziennik „Al Ahram” — grunt pod utworzenie nowych baz w Iranie, inspirowane jednocześnie wezwaniem tego państwa do bloku wojennego na Środkowym Wschodzie.

Gwoli prawdy przynależy też, że sojusznicy USA w Podkomisji Rozbrojeniowej (Anglia, Francja, Kanada), nie wyłamując się z antytrytyckiej solidarności, nie podzielała jednak wielu amerykańskich poglądów. W niedawnej wypowiedzi ich delegatów dźwięczał, że Stany Zjednoczone nie przedstawiły — poza planem kontroli — pełniejszego programu rozbrojenia.

Pewne różnice w stanowiskach zachodnich mocarstw europejskich i USA wynikają ze specyfiki sytuacji Anglii i Francji. Francja, jak wiadomo, ma duże kłopoty w Afryce Północnej, w Anglii zaś poważnie jest zagrożona równowaga finansowa. Stąd dążenia do pewnego uregulowania stosunków ze Wschodem, co przyniosłoby pewne odprężenie, umożliwiające skoncentrowanie wysiłków na wewnętrznych problemach. Stąd zapowiedź Edena o częściowej redukcji brytyjskich sił zbrojnych, niewielkiej uwadze i obniżeniu na 2,5 (!) roku, ale zawsze redukcji. Na postawie tych dwóch państw wpływa też ich po-

łożenie geograficzne, bardzo niesprzyjające warunkom wojny atomowej oraz — czego nie wolno nie doceniać — nacisk opinii publicznej, nekanej materialnie i moralnie wysiłkiem zbrojeń, obawiającej się nawrotu do przedgenewskiej sytuacji. Rząd Faura, jakby nie było, musi się liczyć z głosem silnej i zorganizowanej klasy robotniczej, musi się liczyć z wpływami Partii Komunistycznej. A i w Anglii, gdzie ruch robotniczy oparty jest przez powojennych przywódców Labour Party, na ostatnim jej kongresie, który zakończył się przed paru dniami, przyjęto rezolucję domagającą się redukcji wydatków na zbrojenia.

Zresztą w samych Stanach Zjednoczonych, obok wypowiedzi wniebrzo przominających najgorętsze czasy „zimnej wojny”, nie brak licznych głosów, wzywających do opanowania zacietrzewionych przeciwników „ducha Genewy”. Głosy te, pochodzące ze środowisk kapitalistycznych, nie są zgola powodowane sympatią do ZSRR. Ale uświadniają one zmiany, jakie zaszły w świecie, popularność „ducha Genewy” wśród Amerykanów, którzy już za rok wybierać będą prezydenta, a wreszcie i to, że odprężenie międzynarodowe — to nie wspaniałomyślny podarunek USA innym państwom, ale jawisko, w którym zainteresowane są również Stany Zjednoczone. Nurtniają ich też obawy, że odnowna pozycja USA wobec rozbrojenia nie przysporzy im bynajmniej popularności, a co za tym idzie — wpływów za granicą. „Washington” to pełni nauczyciel do pozycji odmowy dyskusowania nad rozbrojeniem... — pisze „Gazette and Daily”.

„Tymses” Rosjanie nalegają, jak nalegali od lat, na redukcję zbrojeń w ramach określonych planów inspekcji. W rezultacie narodziła się, zamiast taktu w takt wojakom, marszu w Waszyngton, posuwają się coraz bardziej na lewo...”

Mimo wskazanych na wstępie faktów polityki USA, nie jest, oczywiście, za późno, aby porozumieć się w kwestii rozbrojenia. I jeżeli min. Dulles, który reprezentować będzie w Genewie Stany Zjednoczone, czynem potwierdzi niedawne swoje oświadczenie („nie ma na świecie narodu, który byłby bardziej oddany sprawie pokoju, niż my”), nie nie stanie na przeszkodzie temu, aby powszechnie ograniczenie zbrojeń przestało być wreszcie cukierkiem za szczybą.

M. R.

Delegaci młodzieży jugosłowiańskiej w gościnie u „Mazowsza”

(Dokończenie ze str. 7)

tu, a na piersiach chłopów i dziewcząt z „Mazowsza” blizny znanymi Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii.

Kierownik delegacji — Miko Tripalo, dziękując za serdeczne przyjęcie powiedział: „Pragniemy, by nasz pobyt w Polsce był pierwszym krokiem do nawiązania serdecznych stosunków między młodzieżą polską i jugosłowiańską. W ciągu kilku dni naszego pobytu w naszym kraju przekonał się o nauce, że młodzież wiele zrobiła dla budownictwa lepszego życia — socjalizmu. Chcielibyśmy gościem w naszym kraju i jednocześnie pragniemy, by i nasze zespoły przyjechały do Polski”.

L. Z.

140 tys. ha zagospodarowanych łąk

O srebrny medal...

(Telefoniem z Rzymu)

Po ośmiu dniach rozgrywek o mistrzostwo świata nastąpił jeden dzień przerwy. W poniedziałek kierownicy drużyn zgłosili byli przedstawiciele sportu komisji technicznej do kontroli, a na planiszy Pałacu Kongresowego tylko nieliczni szablisi przeprowadzali ostatnie treningi. W obozie polskim do późnych godzin wieczornych trwały skrupulatne obliczenia szans. Ostatni trening szablisi polscy odbyli w niedzielę.

O eliminacji Józefa Hen w półfinale — powiedział nam w poniedziałek w rozmowie telefonicznej — Paweł Szafraniec. Szwedzka drużyna weszła do finału, a Szafraniec jako jeden z nielicznych uczestników mistrzostw świata — rozstawiony do pierwszego meczu, doładował nam drużynę Belgii i Szwajcarii.

Do pierwszego spotkania reprezentacja Polski wystąpi w składzie: Zabłocki, Twardokens, Pawlas i Suski. Drużyna została wyznaczona na specjalnym zebraniu, uwzględniając głos zawodników. Zabłocki i Pawlas muszą się rozstrzygnąć. Twardokens sam zgłosił chęć walki, a Suski musi spóźnieć swoich sił, ponieważ dawno nie startował. Kuźniowski i Pawłowski walczący będą w następnych spotkaniach.

W Rzymie są już wszystkie drużyny, model Północni. Działalność szablisi, że do niedzieli brakowało tutaj Francuzów i Włochów. Jedni i drudzy zaczęli nadejść na nas szablisi na specjalnych obozach.

Start drużyny ZSRR wywołał nie tylko sensację, ale obawy o wyniki meczów, gdyż szablisi radzieccy są dla większości nieznani przeciwnik.

O tym, czy obawy się potwierdzą i o szansach obrony tytułu wicemistrzowskiego przez nasz zespół dowiemy się za kilkanaście godzin — zakończył nasz rozmówca.

Zakończył (a. w.)

Czytelnicy piszą

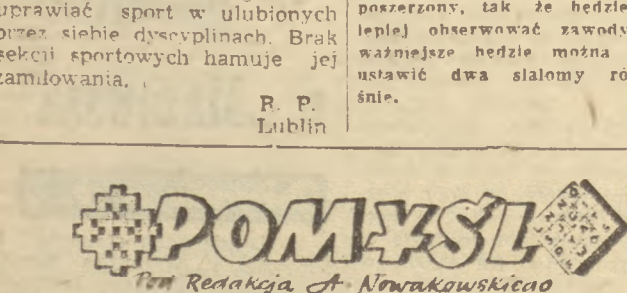
Piłka nożna — to mało

Pomóżcie mi w takiej sprawie. Pracuję w FSC im. B. Bieruta w Lublinie. Mam zamiar odejść do sportu, lubie gimnastykę, której chciałem poświęcić więcej czasu i zdobyć w niej klasę wycofania. Jednak sekcja gimnastyczna, do której się zapisałem, po krótkim okresie pracy rozpada się. Godne pozawołania jest również siłazmarne tempo budowy sali sportowej. Podobno brak pieniędzy na wykonanie podłogi. Nie wiem czy ktoś nie ma funduszy, znam natomiast wydatki, jakie pochłania sekcja piłki nożnej. Bynajmniej nie mam zamiaru krytykować dobrego zresztą zjawiska — popularizowania piłki nożnej. Mam jednak obawy, że w naszym kole robi się to kosztem innych dyscyplin, które są u nas wyraźnie zaniedbane.

W naszym zakładzie pracuje dużo młodzieży. Pragnie ona uprawiać sport w ulubionych piżmach dyscyplinach. Brak sekcji sportowych hamuje jej zamiłowania.

R. P.

Lublin



Kto otrzymał nagrodę?

Rozwiązanie zadania z nr 1668

Kwadrat magiczny: Panama, Azot, nagana, almanach, monad, ananas, Włocław, para, a, a, Maur, Jawa, kosa, soki, brat, Brda.

Za dobre rozwiązanie zadania z nr 1668 nagrodę książkową otrzymał: 1. B. Grzmił — Białym, ul. Powiatowskiego 6, 2. J. Jakubowski — Łódź, ul. Rzemieślnicza 21, 3. A. Krepel — Jedlna, ul. 4. J. Musiel — Jasio, ul. Kościuszki 34, 5. A. Nawrot — Głogów, ul. Przemysłowa 30, 6. S. Poczta — Ostrow Wlkp., ul. Górczyska 18, 7. A. Suchar — Redut, pow. Bielek, 8. A. Winnicki — Rypin, ul. Dworkowa 3, 9. L. Zieliński — Jedlna, ul. 10. B. Zolotarew — Warszawa, ul. Marszałkowska 31.

Rozwiązanie zadania z nr 1673

Rubik: Aleksander Włodarczyk. Za dobre rozwiązanie zadania z nr 1673 nagrodę książkową otrzymał: 1. H. Bukowska — Dębica, Kasiubskie, pow. Słupsk, 2. Z. Dąb — Jedlna, ul. 3. A. Diakon — Kozłowski, ul. 4. A. Frankowski — Skarżysko-Kami., ul. 5. J. Grzegorz — Jedlna, ul. 6. R. Kac — Dworkowa 3, 7. L. Zieliński — Jedlna, ul. 8. W. Kosiński — Głogów, ul. 9. S. Krasnowska — Olszów, ul. 10. P. R. — Lublin, ul. 11. T. Rąbko — Rzeszów, ul. 12. T. Rąbko — Rzeszów, pow. Rzeszów.

Rozwiązanie zadania z nr 1675

Krzyżówka. Poziomo: premus, wladza, abuz, wami, rytmia, tremo, domino, klado, remity, rymity, kasta, brania, zoda, polia, zupiana, powa, amata, remoma, Plonawa: powód, metki, sato, oner, oner, wozok, akcja, Ama do, opera, nait, lary, nait, kopia, elita, Azata, bazat, amon, azawa.

Za dobre rozwiązanie zadania z nr 1675 nagrodę książkową otrzymał: 1. W. Dąb — Zamość, ul. 2. W. Dąb — Zamość, ul. 3. W. Dąb — Zamość, ul. 4. W. Dąb — Zamość, ul. 5. W. Dąb — Zamość, ul. 6. W. Dąb — Zamość, ul. 7. W. Dąb — Zamość, ul. 8. W. Dąb — Zamość, ul. 9. W. Dąb — Zamość, ul. 10. W. Dąb — Zamość, ul. 11. W. Dąb — Zamość, ul. 12. W. Dąb — Zamość, ul. 13. W. Dąb — Zamość, ul. 14. W. Dąb — Zamość, ul. 15. W. Dąb — Zamość, ul. 16. W. Dąb — Zamość, ul. 17. W. Dąb — Zamość, ul. 18. W. Dąb — Zamość, ul. 19. W. Dąb — Zamość, ul. 20. W. Dąb — Zamość, ul. 21. W. Dąb — Zamość, ul. 22. W. Dąb — Zamość, ul. 23. W. Dąb — Zamość, ul. 24. W. Dąb — Zamość, ul. 25. W. Dąb — Zamość, ul. 26. W. Dąb — Zamość, ul. 27. W. Dąb — Zamość, ul. 28. W. Dąb — Zamość, ul. 29. W. Dąb — Zamość, ul. 30. W. Dąb — Zamość, ul. 31. W. Dąb — Zamość, ul. 32. W. Dąb — Zamość, ul. 33. W. Dąb — Zamość, ul. 34. W. Dąb — Zamość, ul. 35. W. Dąb — Zamość, ul. 36. W. Dąb — Zamość, ul. 37. W. Dąb — Zamość, ul. 38. W. Dąb — Zamość, ul. 39. W. Dąb — Zamość, ul. 40. W. Dąb — Zamość, ul. 41. W. Dąb — Zamość, ul. 42. W. Dąb — Zamość, ul. 43. W. Dąb — Zamość, ul. 44. W. Dąb — Zamość, ul. 45. W. Dąb — Zamość, ul. 46. W. Dąb — Zamość, ul. 47. W. Dąb — Zamość, ul. 48. W. Dąb — Zamość, ul. 49. W. Dąb — Zamość, ul. 50. W. Dąb — Zamość, ul. 51. W. Dąb — Zamość, ul. 52. W. Dąb — Zamość, ul. 53. W. Dąb — Zamość, ul. 54. W. Dąb — Zamość, ul. 55. W. Dąb — Zamość, ul. 56. W. Dąb — Zamość, ul. 57. W. Dąb — Zamość, ul. 58. W. Dąb — Zamość, ul. 59. W. Dąb — Zamość, ul. 60. W. Dąb — Zamość, ul. 61. W. Dąb — Zamość, ul. 62. W. Dąb — Zamość, ul. 63. W. Dąb — Zamość, ul. 64. W. Dąb — Zamość, ul. 65. W. Dąb — Zamość, ul. 66. W. Dąb — Zamość, ul. 67. W. Dąb — Zamość, ul. 68. W. Dąb — Zamość, ul. 69. W. Dąb — Zamość, ul. 70. W. Dąb — Zamość, ul. 71. W. Dąb — Zamość, ul. 72. W. Dąb — Zamość, ul. 73. W. Dąb — Zamość, ul. 74. W. Dąb — Zamość, ul. 75. W. Dąb — Zamość, ul. 76. W. Dąb — Zamość, ul. 77. W. Dąb — Zamość, ul. 78. W. Dąb — Zamość, ul. 79. W. Dąb — Zamość, ul. 80. W. Dąb — Zamość, ul. 81. W. Dąb — Zamość, ul. 82. W. Dąb — Zamość, ul. 83. W. Dąb — Zamość, ul. 84. W. Dąb — Zamość, ul. 85. W. Dąb — Zamość, ul. 86. W. Dąb — Zamość, ul. 87. W. Dąb — Zamość, ul. 88. W. Dąb — Zamość, ul. 89. W. Dąb — Zamość, ul. 90. W. Dąb — Zamość, ul. 91. W. Dąb — Zamość, ul. 92. W. Dąb — Zamość, ul. 93. W. Dąb — Zamość, ul. 94. W. Dąb — Zamość, ul. 95. W. Dąb — Zamość, ul. 96. W. Dąb — Zamość, ul. 97. W. Dąb — Zamość, ul. 98. W. Dąb — Zamość, ul. 99. W. Dąb — Zamość, ul. 100. W. Dąb — Zamość, ul. 101. W. Dąb — Zamość, ul. 102. W. Dąb — Zamość, ul. 103. W. Dąb — Zamość, ul. 104. W. Dąb — Zamość, ul. 105. W. Dąb — Zamość, ul. 106. W. Dąb — Zamość, ul. 107. W. Dąb — Zamość, ul. 108. W. Dąb — Zamość, ul. 109. W. Dąb — Zamość, ul. 110. W. Dąb — Zamość, ul. 111. W. Dąb — Zamość, ul. 112. W. Dąb — Zamość, ul. 113. W. Dąb — Zamość, ul. 114. W. Dąb — Zamość, ul. 115. W. Dąb — Zamość, ul. 116. W. Dąb — Zamość, ul. 117. W. Dąb — Zamość, ul. 118. W. Dąb — Zamość, ul. 119. W. Dąb — Zamość, ul. 120. W. Dąb — Zamość, ul. 121. W. Dąb — Zamość, ul. 122. W. Dąb — Zamość, ul. 123. W. Dąb — Zamość, ul. 124. W. Dąb — Zamość, ul. 125. W. Dąb — Zamość, ul. 126. W. Dąb — Zamość, ul. 127. W. Dąb — Zamość, ul. 128. W. Dąb — Zamość, ul. 129. W. Dąb — Zamość, ul. 130. W. Dąb — Zamość, ul. 131. W. Dąb — Zamość, ul. 132. W. Dąb — Zamość, ul. 133. W. Dąb — Zamość, ul. 134. W. Dąb — Zamość, ul. 135. W. Dąb — Zamość, ul. 136. W. Dąb — Zamość, ul. 137. W. Dąb — Zamość, ul. 138. W. Dąb — Zamość, ul. 139. W. Dąb — Zamość, ul. 140. W. Dąb — Zamość, ul. 141. W. Dąb — Zamość, ul. 142. W. Dąb — Zamość, ul. 143. W. Dąb — Zamość, ul. 144. W. Dąb — Zamość, ul. 145. W. Dąb — Zamość, ul. 146. W. Dąb — Zamość, ul. 147. W. Dąb — Zamość, ul. 148. W. Dąb — Zamość, ul. 149. W. Dąb — Zamość, ul. 150. W. Dąb — Zamość, ul. 151. W. Dąb — Zamość, ul. 152. W. Dąb — Zamość, ul. 153. W. Dąb — Zamość, ul. 154. W. Dąb — Zamość, ul. 155. W. Dąb — Zamość, ul. 156. W. Dąb — Zamość, ul. 157. W. Dąb — Zamość, ul. 158. W. Dąb — Zamość, ul. 159. W. Dąb — Zamość, ul. 160. W. Dąb — Zamość, ul. 161. W. Dąb — Zamość, ul. 162. W. Dąb — Zamość, ul. 163. W. Dąb — Zamość, ul. 164. W. Dąb — Zamość, ul. 165. W. Dąb — Zamość, ul. 166. W. Dąb — Zamość, ul. 167. W. Dąb — Zamość, ul. 168. W. Dąb — Zamość, ul. 169. W. Dąb — Zamość, ul. 170. W. Dąb — Zamość, ul. 171. W. Dąb — Zamość, ul. 172. W. Dąb — Zamość, ul. 173. W. Dąb — Zamość, ul. 174. W. Dąb — Zamość, ul. 175. W. Dąb — Zamość, ul. 176. W. Dąb — Zamość, ul. 177. W. Dąb — Zamość, ul. 178. W. Dąb — Zamość, ul. 179. W. Dąb — Zamość, ul. 180. W. Dąb — Zamość, ul. 181. W. Dąb — Zamość, ul. 182. W. Dąb — Zamość, ul. 183. W. Dąb — Zamość, ul. 184. W. Dąb — Zamość, ul. 185. W. Dąb — Zamość, ul. 186. W. Dąb — Zamość, ul. 187. W. Dąb — Zamość, ul. 188. W. Dąb — Zamość, ul. 189. W. Dąb — Zamość, ul. 190. W. Dąb — Zamość, ul. 191. W. Dąb — Zamość, ul. 192. W. Dąb — Zamość, ul. 193. W. Dąb — Zamość, ul. 194. W. Dąb — Zamość, ul. 195. W. Dąb — Zamość, ul. 196. W. Dąb — Zamość, ul. 197. W. Dąb — Zamość, ul. 198. W. Dąb — Zamość, ul. 199. W. Dąb — Zamość, ul. 200. W. Dąb — Zamość, ul. 201. W. Dąb — Zamość, ul. 202. W. Dąb — Zamość, ul. 203. W. Dąb — Zamość, ul. 204. W. Dąb — Zamość, ul. 205. W. Dąb — Zamość, ul. 206. W. Dąb — Zamość, ul. 207. W. Dąb — Zamość, ul. 208. W. Dąb — Zamość, ul. 209. W. Dąb — Zamość, ul. 210. W. Dąb — Zamość, ul. 211. W. Dąb — Zamość, ul. 212. W. Dąb — Zamość, ul. 213. W. Dąb — Zamość, ul. 214. W. Dąb — Zamość, ul. 215. W. Dąb — Zamość, ul. 216. W. Dąb — Zamość, ul. 217. W. Dąb — Zamość, ul. 218. W. Dąb — Zamość, ul. 219. W. Dąb — Zamość, ul. 220. W. Dąb — Zamość, ul. 221. W. Dąb — Zamość, ul. 222. W. Dąb — Zamość, ul. 223. W. Dąb — Zamość, ul. 224. W. Dąb — Zamość, ul. 225. W. Dąb — Zamość, ul. 226. W. Dąb — Zamość, ul. 227. W. Dąb — Zamość, ul. 228. W. Dąb — Zamość, ul. 229. W. Dąb — Zamość, ul. 230. W. Dąb — Zamość, ul. 231. W. Dąb — Zamość, ul. 232. W. Dąb — Zamość, ul. 233. W. Dąb — Zamość, ul. 234. W. Dąb — Zamość, ul. 235. W. Dąb — Zamość, ul. 236. W. Dąb — Zamość, ul. 237. W. Dąb — Zamość, ul. 238. W. Dąb — Zamość, ul. 239. W. Dąb — Zamość, ul. 240. W. Dąb — Zamość, ul. 241. W. Dąb — Zamość, ul. 242. W. Dąb — Zamość, ul. 243. W. Dąb — Zamość, ul. 244. W. Dąb — Zamość, ul. 245. W. Dąb — Zamość, ul. 246. W. Dąb — Zamość, ul. 247. W. Dąb — Zamość, ul. 248. W. Dąb — Zamość, ul. 249. W. Dąb — Zamość, ul. 250. W. Dąb — Zamość, ul. 251. W. Dąb — Zamość, ul. 252. W. Dąb — Zamość, ul. 253. W. Dąb — Zamość, ul. 254. W. Dąb — Zamość, ul. 255. W. Dąb — Zamość, ul. 256. W. Dąb — Zamość, ul. 257. W. Dąb — Zamość, ul. 258. W. Dąb — Zamość, ul. 259. W. Dąb — Zamość, ul. 260. W. Dąb — Zamość, ul. 261. W. Dąb — Zamość, ul. 262. W. Dąb — Zamość, ul. 263. W. Dąb — Zamość, ul. 264. W. Dąb — Zamość, ul. 265. W. Dąb — Zamość, ul. 266. W. Dąb — Zamość, ul. 267. W. Dąb — Zamość, ul. 268. W. Dąb — Zamość, ul. 269. W. Dąb — Zamość, ul. 270. W. Dąb — Zamość, ul. 271. W. Dąb — Zamość, ul. 272. W. Dąb — Zamość, ul. 273. W. Dąb — Zamość, ul. 274. W. Dąb — Zamość, ul. 275. W. Dąb — Zamość, ul. 276. W. Dąb — Zamość, ul. 277. W. Dąb — Zamość, ul. 278. W. Dąb — Zamość, ul. 279. W. Dąb — Zamość, ul. 280. W. Dąb — Zamość, ul. 281. W. Dąb — Zamość, ul. 282. W. Dąb — Zamość, ul. 283. W. Dąb — Zamość, ul. 284. W. Dąb — Zamość, ul. 285. W. Dąb — Zamość, ul. 286. W. Dąb — Zamość, ul. 287. W. Dąb — Zamość, ul. 288. W. Dąb — Zamość, ul. 289. W. Dąb — Zamość, ul. 290. W. Dąb — Zamość, ul. 291. W. Dąb — Zamość, ul. 292. W. Dąb — Zamość, ul. 293. W. Dąb — Zamość, ul. 294. W. Dąb — Zamość, ul. 295. W. Dąb — Zamość, ul. 296. W. Dąb — Zamość, ul. 297. W. Dąb — Zamość, ul. 298. W. Dąb — Zamość, ul. 299. W. Dąb — Zamość, ul. 300. W. Dąb — Zamość, ul. 301. W. Dąb — Zamość, ul. 302. W. Dąb — Zamość, ul. 303. W. Dąb — Zamość, ul. 304. W. Dąb — Zamość, ul. 305. W. Dąb — Zamość, ul. 306. W. Dąb — Zamość, ul. 307. W. Dąb — Zamość, ul. 308. W. Dąb — Zamość, ul. 309. W. Dąb — Zamość, ul. 310. W. Dąb — Zamość, ul. 311. W. Dąb — Zamość, ul. 312. W. Dąb — Zamość, ul. 313. W. Dąb — Zamość, ul. 314. W. Dąb — Zamość, ul. 315. W. Dąb — Zamość, ul. 316. W. Dąb — Zamość, ul. 317. W. Dąb — Zamość, ul. 318. W. Dąb — Zamość, ul. 319. W. Dąb — Zamość, ul. 320. W. Dąb — Zamość, ul. 321. W. Dąb — Zamość, ul. 322. W. Dąb — Zamość, ul. 323. W. Dąb — Zamość, ul. 324. W. Dąb — Zamość, ul. 325. W. Dąb — Zamość, ul. 326. W. Dąb — Zamość, ul. 327. W. Dąb — Zamość, ul. 328. W. Dąb — Zamość, ul. 329. W. Dąb — Zamość, ul. 330. W. Dąb — Zamość, ul. 331. W. Dąb — Zamość, ul. 332. W. Dąb — Zamość, ul. 333. W. Dąb — Zamość, ul. 334. W. Dąb — Zamość, ul. 335. W. Dąb — Zamość, ul. 336. W. Dąb — Zamość, ul. 337. W. Dąb — Zamość, ul. 338. W. Dąb — Zamość, ul. 339. W. Dąb — Zamość, ul. 340. W. Dąb — Zamość, ul. 341. W. Dąb — Zamość, ul. 342. W. Dąb — Zamość, ul. 343. W. Dąb — Zamość, ul. 344. W. Dąb — Zamość, ul. 345. W. Dąb — Zamość, ul. 346. W. Dąb — Zamość, ul. 347. W. Dąb — Zamość, ul. 348. W. Dąb — Zamość, ul. 349. W. Dąb — Zamość, ul. 350. W. Dąb — Zamość, ul. 351. W. Dąb — Zamość, ul. 352. W. Dąb — Zamość, ul. 353. W. Dąb — Zamość, ul. 354. W. Dąb — Zamość, ul. 355. W. Dąb — Zamość, ul. 356. W. Dąb — Zamość, ul. 357. W. Dąb — Zamość, ul. 358. W. Dąb — Zamość, ul. 359. W. Dąb — Zamość, ul. 360. W. Dąb — Zamość, ul. 361. W. Dąb — Zamość, ul. 362. W. Dąb — Zamość, ul. 363. W. Dąb — Zamość, ul. 364. W. Dąb — Zamość, ul. 365. W. Dąb — Zamość, ul. 366. W. Dąb — Zamość, ul. 367. W. Dąb — Zamość, ul. 368. W. Dąb — Zamość, ul. 369. W. Dąb — Zamość, ul. 370. W. Dąb — Zamość, ul. 371. W. Dąb — Zamość, ul. 372. W. Dąb — Zamość, ul. 373. W. Dąb — Zamość, ul. 374. W. Dąb — Zamość, ul. 375. W. Dąb — Zamość, ul. 376. W. Dąb — Zamość, ul. 377. W. Dąb — Zamość, ul. 378. W. Dąb — Zamość, ul. 379. W. Dąb — Zamość, ul. 380. W. Dąb — Zamość, ul. 381. W. Dąb — Zamość, ul. 382. W. Dąb — Zamość, ul. 383. W. Dąb — Zamość, ul. 384. W. Dąb — Zamość, ul. 385. W. Dąb — Zamość, ul. 386. W. Dąb — Zamość, ul. 387. W. Dąb — Zamość, ul. 388. W. Dąb — Zamość, ul. 389. W. Dąb — Zamość, ul. 390. W. Dąb — Zamość, ul. 391. W. Dąb — Zamość, ul. 392. W. Dąb — Zamość, ul. 393. W. Dąb — Zamość, ul. 394. W. Dąb — Zamość, ul. 395. W. Dąb — Zamość, ul. 396. W. Dąb — Zamość, ul. 397. W. Dąb — Zamość, ul. 398. W. Dąb — Zamość, ul. 399. W. Dąb — Zamość, ul. 400. W. Dąb — Zamość, ul. 401. W. Dąb — Zamość, ul. 402. W. Dąb — Zamość, ul. 403. W. Dąb — Zamość, ul. 404. W. Dąb — Zamość, ul. 405. W. Dąb — Zamość, ul. 406. W. Dąb — Zamość, ul. 407. W. Dąb — Zamość, ul. 408. W. Dąb — Zamość, ul. 409. W. Dąb — Zamość, ul. 410. W. Dąb — Zamość, ul. 411. W. Dąb — Zamość, ul. 412. W. Dąb — Zamość, ul. 413. W. Dąb — Zamość, ul. 414. W. Dąb — Zamość, ul. 415. W. Dąb — Zamość, ul. 416. W. Dąb — Zamość, ul. 417. W. Dąb — Zamość, ul. 418. W. Dąb — Zamość, ul. 419. W. Dąb — Zamość, ul. 420. W. Dąb — Zamość, ul. 421. W. Dąb — Zamość, ul. 422. W. Dąb — Zamość, ul. 423. W. Dąb — Zamość, ul. 424. W. Dąb — Zamość, ul. 425. W. Dąb — Zamość, ul. 426. W. Dąb — Zamość, ul. 427. W. Dąb — Zamość, ul. 428. W. Dąb — Zamość, ul. 429. W. Dąb — Zamość, ul. 430. W. Dąb — Zamość, ul. 431. W. Dąb — Zamość, ul. 432. W. Dąb — Zamość, ul. 433. W. Dąb — Zamość, ul. 434. W. Dąb — Zamość, ul. 435. W. Dąb — Zamość, ul. 436. W. Dąb — Zamość, ul. 437. W. Dąb — Zamość, ul. 438. W. Dąb — Zamość, ul. 439. W. Dąb — Zamość, ul. 440. W. Dąb — Zamość, ul. 441. W. Dąb — Zamość, ul. 442. W. Dąb — Zamość, ul. 443. W. Dąb — Zamość, ul. 444. W. Dąb — Zamość, ul. 445. W. Dąb — Zamość, ul. 446. W. Dąb — Zamość, ul. 447. W. Dąb — Zamość, ul. 448. W. Dąb — Zamość, ul. 449. W. Dąb — Zamość, ul. 450. W. Dąb — Zamość, ul. 451. W. Dąb — Zamość, ul. 452. W. Dąb — Zamość, ul. 453. W. Dąb — Zamość, ul. 454. W. Dąb — Zamość, ul. 455. W. Dąb — Zamość, ul. 456. W. Dąb — Zamość, ul. 457. W. Dąb — Zamość, ul. 458. W. Dąb — Zamość, ul. 459. W. Dąb — Zamość, ul. 460. W. Dąb — Zamość, ul. 461. W. Dąb — Zamość, ul. 462. W. Dąb — Zamość, ul. 463. W. Dąb — Zamość, ul. 464. W. Dąb — Zamość, ul. 465. W. Dąb — Zamość, ul. 466. W. Dąb — Zamość, ul. 467. W. Dąb — Zamość, ul. 468. W. Dąb — Zamość, ul. 469. W. Dąb — Zamość, ul. 470. W. Dąb — Zamość, ul. 471. W. Dąb — Zamość, ul. 472. W. Dąb — Zamość, ul. 473. W. Dąb — Zamość, ul. 474. W. Dąb — Zamość, ul. 475. W. Dąb — Zamość, ul. 476. W. Dąb — Zamość, ul. 477. W. Dąb — Zamość, ul. 478. W. Dąb — Zamość, ul. 479. W. Dąb — Zamość, ul. 480. W. Dąb — Zamość, ul. 481. W. Dąb — Zamość, ul. 482. W. Dąb — Zamość, ul. 483. W. Dąb — Zamość, ul. 484. W. Dąb — Zamość, ul. 485. W. Dąb — Zamość, ul. 486. W. Dąb — Zamość, ul. 487. W. Dąb — Zamość, ul. 488. W. Dąb — Zamość, ul. 489. W. Dąb — Zamość, ul. 490. W. Dąb — Zamość, ul. 491. W. Dąb — Zamość, ul. 492. W. Dąb — Zamość, ul. 493. W. Dąb — Zamość, ul. 494. W. Dąb — Zamość, ul. 495. W. Dąb — Zamość, ul. 496. W. Dąb — Zamość, ul. 497. W. Dąb — Zamość, ul. 498. W. Dąb — Zamość, ul. 499. W. Dąb — Zamość, ul. 500. W. Dąb — Zamość, ul. 501. W. Dąb — Zamość, ul. 502. W. Dąb — Zamość, ul. 503. W. Dąb — Zamość, ul. 504. W. Dąb — Zamość, ul. 505. W. Dąb — Zamość, ul. 506. W. Dąb — Zamość, ul. 507. W. Dąb — Zamość, ul. 508. W. Dąb — Zamość, ul. 509. W. Dąb — Zamość, ul. 510. W. Dąb — Zamość, ul. 511. W. Dąb — Zamość, ul. 512. W. Dąb — Zamość, ul. 513. W. Dąb — Zamość, ul. 514. W. Dąb — Zamość, ul. 515. W. Dąb — Zamość, ul. 516. W. Dąb — Zamość, ul. 517. W. Dąb — Zamość, ul. 518. W. Dąb — Zamość, ul. 519. W. Dąb — Zamość, ul. 520. W. Dąb — Zamość, ul. 521. W. Dąb — Zamość, ul. 522. W. Dąb — Zamość, ul. 523. W. Dąb — Zamość, ul. 524. W. Dąb — Zamość, ul. 525. W. Dąb — Zamość, ul. 526. W. Dąb — Zamość, ul. 527. W. Dąb — Zamość, ul. 528. W. Dąb — Zamość, ul. 529. W. Dąb — Zamość, ul. 530. W. Dąb — Zamość, ul. 531. W. Dąb — Zamość, ul. 532. W. Dąb — Zamość, ul. 533. W. Dąb — Zamość, ul. 534. W. Dąb — Zamość, ul. 535. W. Dąb — Zamość, ul. 536. W. Dąb — Zamość, ul. 537. W. Dąb — Zamość, ul. 538. W. Dąb — Zamość, ul. 539. W. Dąb — Zamość, ul. 540. W. Dąb — Zamość, ul. 541. W. Dąb — Zamość, ul. 542. W. Dąb — Zamość, ul. 543. W. Dąb — Zamość, ul. 544. W. Dąb — Zamość, ul. 545. W. Dąb — Zamość, ul. 546. W. Dąb — Zamość, ul. 547. W. Dąb — Zamość, ul. 548. W. Dąb — Zamość, ul. 549. W. Dąb — Zamość, ul. 550. W. Dąb — Zamość, ul. 551. W. Dąb — Zamość, ul. 552. W. Dąb — Zamość, ul. 553. W. Dąb — Zamość, ul. 554. W. Dąb — Zamość, ul. 555. W. Dąb — Zamość, ul. 556. W. Dąb — Zamość, ul. 557. W. Dąb — Zamość, ul. 558. W. Dąb — Zamość, ul. 559. W. Dąb — Zamość, ul. 560. W. Dąb — Zamość, ul. 561. W. Dąb — Zamość, ul. 562. W. Dąb — Zamość, ul. 563. W. Dąb — Zamość, ul. 564. W. Dąb — Zamość, ul. 565. W. Dąb — Zamość, ul. 566. W. Dąb — Zamość, ul. 567. W. Dąb — Zamość, ul. 568. W. Dąb — Zamość, ul. 569. W. Dąb — Zamość, ul. 570. W. Dąb — Zamość, ul. 571. W. Dąb — Zamość, ul. 572. W. Dąb — Zamość, ul. 573. W. Dąb — Zamość, ul. 574. W. Dąb — Zamość, ul. 575. W. Dąb — Zamość, ul. 576. W. Dąb — Zamość, ul. 577. W. Dąb — Zamość, ul. 578. W. Dąb — Zamość, ul. 579. W. Dąb — Zamość, ul. 580. W. Dąb — Zamość, ul. 581. W. Dąb — Zamość, ul. 582. W. Dąb — Zamość, ul. 583. W. Dąb — Zamość, ul. 584. W. Dąb — Zamość, ul. 585. W. Dąb — Zamość, ul. 586. W. Dąb — Zamość, ul. 587. W. Dąb — Zamość, ul. 588. W. Dąb — Zamość, ul. 589. W. Dąb — Zamość, ul. 590. W. Dąb — Zamość, ul. 591. W. Dąb — Zamość, ul. 592. W. Dąb — Zamość, ul. 593. W. Dąb — Zamość, ul. 594. W. Dąb — Zamość, ul. 595. W. Dąb — Zamość, ul. 596. W. Dąb — Zamość, ul. 597. W. Dąb — Zamość, ul. 598. W. Dąb — Zamość, ul. 599. W. Dąb — Zamość, ul. 600. W. Dąb — Zamość, ul. 60